

Na miejsce swego zamieszkania wybratem
właśnie Szerecin, ponieważ ziemie te nasze
Piastowskie, po tylu latach powróciły znów
do nas Polaków, a samo miasto potrzebo-
wało wielu rąk do pracy, gdyż było bardzo
zniszczone obiektami wojennymi, toteż
kawas po przyjeździe tu w 1945 roku, a pod przywró-
dzeniem nowego Prezydenta miasta
Szerecina którym został prof. Piotr Zawulka
zabraliśmy się szerecinie do pracy, przy odgra-
żeniu naszego miasta, pracowaliśmy
za Kawalek Orleba i Kubek Urzędniczej Rady
rozumując to że pracujemy przecież dla siebie
szerecinie jakoś uratować, a w miarę upływu
czasu będzie nam coraz lepiej, i dziś
jestem niecierpliwie dumny z tego, że na-
sze miasto staje się z każdym rokiem
coraz piękniejsze, i że jest w tym i orestka
mojej pracy.

W 1945 r. na ulicach miasta miały miejsce
napady rabunkowe, tzn. napadła wojsko
(oczywiście nie polskie) na bezbronnego
ludź, gwałtując kobiety i rabując zegarki
i co droższe rzeczy, gdy ktoś się wstawał
się bronić, ponosił śmierć niejednokrotnie,
dziś to i w biały dzień, a już o śmie-
rze nie było mowy o wyjściu z domu.

Stosunki między ludźmi układały się różnie ponieważ byli to ludzie z różnych stron Kraju i o różnych poglądach, jedni przybyli tu z chęcią wzbogacenia się robieniem interesów, którzy wreszcie szybko opuścili to miasto, inni traktując to poważnie, czyli zakładając swój dom, ci ostatni byli do siebie wazęj przychylni, pomagając sobie nawzajem.

Do najważniejszych wydarzeń w historii naszego miasta, muszę wspomnieć utworzenie wybitnych uczelni, które były tak bardzo potrzebne w kształceniu naszej młodzieży, odbudowa Kampla Teatru Pomorskiego, powstanie teatru muzycznego, rozwój budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, stało się to dla nas nieskazitelną bardzo budującą, bo byliśmy my Szerecinianie traktowani trochę po macoszemu w odniesieniu od innych naszych miast, a przecież nasz Port pracuje pełną parą i Stoernia, która się przecież w Szwecji liczy, co nas wypuszcza w świat nowe jednostki pływające, które sławia nasze polskie imię na morzach i oceanach świata daje to chyba dość wymowny wyraz stosunku mieszkańców do naszego miasta.

Szeresimianie to przeważnie ludzie młodzi i w Szwecji wielu, którzy rozpoczęli tu

swój stant życiowy, wrośli w to miasto i Ro-
draja je tak samo jak ja, bo jest ono naprawdę
piękne i przypuszczam, że nie będą szczególnie
swyer się wly stalo się jeszcze piękniejsze -
bo jest dużo jeszcze do zrobienia, a uważam
że musi mieć więcej stanowisk jedną nowo-
miejsca się społeczność.

